

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2016 roku R. W. (1) spożywał alkohol w postaci piwa w parku J. P. (...) na (...) U., w okolicach stacji metra S.. W czasie spożywania alkoholu w postaci piwa, poznał młodego mężczyznę o imieniu B. i kontynuował konsumpcję w jego towarzystwie. Mężczyźni przebywali w parku do godz. 03:00 – 04:00, kiedy skończyło im się piwo i postanowili pójść do sklepu znajdującego się przy stacji metra. W trakcie drogi B. zaproponował R. W. (1) udział w kradzieży pieniędzy po uprzednim włamaniu się do bankomatu znajdującego się w korytarzu metra. R. W. (1) zgodził się na propozycję znajomego, który przekonał go, że miejsce w którym znajduje się bankomat nie jest objęte monitoringiem.

Idąc w stronę bankomatu mężczyźni przechodzili w pobliżu straganu z owocami, gdzie znaleźli grabki ogrodnicze, których postanowili użyć do otwarcia bankomatu. Znajomy R. W. (2) posiadał przy sobie wkrętak. Używając ww. przedmiotów R. W. (2) i B. próbowali włamać się do bankomatu poprzez podważenie bocznej metalowej ściany, jednak nadmiar spożytego alkoholu oraz użyte narzędzia sprawiły, że nie byli w stanie szybko podważyć jej elementów. Ponadto w pewnym momencie mężczyźni usłyszeli odgłosy przechodzących osób, dlatego zdecydowali się na ucieczkę, biegnąc w kierunku parku, przy którym każdy z mężczyzn poszedł w swoim kierunku. Podczas ucieczki mężczyźni porzucili narzędzia, którymi próbowali włamać się do bankomatu. R. W. (2) udał się komunikacją miejską do miejsca swojego zamieszkania, a następnie do pracy w firmie (...). Uszkodzenie bankomatu będące następstwem próby włamania dostrzegli funkcjonariusze Komisariatu Policji (...) około godziny 04:15.

R. W. (1) ma 28 lat. Posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest kucharzem. Pracuje w restauracji w L. osiągając z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2000 funtów. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Był karany za pobicie, groźby oraz przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o treść:

Wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 64-65), zeznań M. B. (1) (k. 89-90, k. 172), zeznań K. M. (k. 107-108, k. 173) zeznań M. M. (k. 170-171), zeznań A. W. (k. 165, k. 222), zeznań R. K. (1) (k. 222-223), zeznań A. M. (k. 84, k. 241), zeznań P. K. (k. 86-87, k. 191), zeznań M. K. (k. 99, k. 272), zeznań B. S. (k. 92, k. 171), zeznań J. G. (1) (k. 241), notatki urzędowej (k. 2), protokołów oględzin miejsca i rzeczy (k. 4-6, 7), telegramu (k. 14), zdjęć (k. 16-18), zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami (k. 36-41), materiału poglądowego (k. 46-47), protokołu zatrzymania osoby (k. 59), danych o karalności (k. 76, k. 148), pisma (...) (k. 200), lista obecności pracowników (k. 201)

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego R. W. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu składając w sprawie obszernie wyjaśnienia (k. 65). Wskazał, że w dniu 13 lipca 2016 roku udał się do parku J. P. (...) na U. przy metrze S., w pobliżu miejsca swojego zamieszkania żeby napić się piwa. W parku spotkał mężczyznę który przedstawił mu się jako B., a po tym mężczyźni zaczęli wspólnie spożywać alkohol w postaci piwa. Kiedy alkohol się skończył, udali się do pobliskiego sklepu. Kiedy szli do sklepu (...) zaproponował oskarżonemu wspólne włamanie się do bankomatu w celu kradzieży znajdujących się w nim pieniędzy, a R. W. (1) zgodził się. W powyższym celu mężczyźni użyli grabek ogrodniczych znalezionych niedaleko pobliskiego straganu, a także wkrętaka który miał przy sobie B.. Kiedy znaleźli się przy bankomacie, zaczęli podważać boczną ścianę bankomatu, jednak z uwagi na to, że znajdowali się w stanie nietrzeźwości nie udało im się zrealizować tego celu. Ponadto w pewnej chwili usłyszeli odgłosy osób znajdujących się w pobliżu, dlatego zdecydowali się na ucieczkę, biegnąc w kierunku parku, a po chwili każdy z nich udał się w swoją stronę. Oskarżony jadąc komunikacją miejską udał się do swojego miejsca zamieszkania. Odnosząc się do osoby swojego znajomego, R. W. (1) wyjaśnił że w dniu zdarzenia widział go

po raz pierwszy i ostatni i nie byłby w stanie go rozpoznać, z uwagi na stan nietrzeźwości w jakim znajdował się w dniu zdarzenia. Oskarżony nie posiada żadnych danych kontaktowych swojego znajomego. R. W. (1) wyraził skruchę, wskazując że do popełnienia opisanego czynu zmusiła go sytuacja materialna.

Oskarżony zmienił swoje stanowisko na rozprawie, nie przyznając się do winy (k. 155). Dodał, że w dniu, w którym został zatrzymany przez Policję, funkcjonariusze podejrzewali go o posiadanie telefonu i roweru uzyskanych za pomocą przestępstwa. Oskarżony dodał, że funkcjonariusze Policji powiedzieli jego rodzicom, że ich syn zostanie zatrzymany. Potem powiedzieli oni R. W. (1), że jeśli podpisze on przedstawione mu dokumenty, to tego samego dnia wyjdzie na wolność. R. W. (1) podkreślił, że w dniu zdarzenia nie mógł dokonać zarzucanego mu czynu, ponieważ przebywał wtedy w pracy, do której pojechał razem ze swoją babcią, B. S. i koleżanką, M. K.. Odnosząc się do wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony wyjaśnił, że ich treść wymyślona została przez przesłuchujących go policjantów. R. W. (1) powiedział im jedynie, że mieszka w okolicy bankomatu, nie mówił im nic o B., to funkcjonariusze Policji sugerowali mu, że działał z nim wspólnie i w porozumieniu. Oskarżony dodał, że nie zna bankomatu, w którym doszło do włamania, kojarzył jedynie miejsce, w którym się on znajduje. Kiedy R. W. (1) usłyszał, że policjanci mówią mu o tym, że do włamania użyte zostały grabki, myślał że funkcjonariusze żartują. W lipcu 2016 roku oskarżony przebywał na zwolnieniu przez miesiąc, w związku z operacją nogi, w tym okresie zatrudniony był w firmie cateringowej M. R., gdzie dojeżdżał do pracy na godzinę 5 lub 6. Do pracy spod Galerii (...) dowoziła go koleżanka, M. K., a wcześniej jego babcia.

Sąd zważył, co następuje:

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej w zakresie zarzucanych im czynów miała wnikliwa i szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego w oparciu o reguły wyrażone w art. 7 k.p.k. zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym w ocenie Sądu wskazują na jego sprawstwo. Cechowały się one bowiem stopniem szczegółowości, który uniemożliwiał, jak wskazywał oskarżony na rozprawie, „napisanie historyjki” przez policjantów. Nadto złożone przez oskarżonego wyjaśnienia korespondują z treścią informacji podanych funkcjonariuszom przez oskarżonego w trakcie czynności zatrzymania, zaś czynności przesłuchania, z oczywistych względów dokonywał inny funkcjonariusz, który zaprotokołował wyjaśnienia oskarżonego zbieżne z ustalonym stanem faktycznym. Ponadto nieprawdopodobnym jest, iż funkcjonariusze Policji straszili R. W. (1) zatrzymaniem lub aresztem, a ten przyznał się do zarzucanego mu czynu w obawie przed zastosowaniem tych środków, chociaż nie był winny, a ponadto podał szczegóły przestępstwa, którego nie popełnił, chociaż mógłby w takiej sytuacji poprzestać na samym przyznaniu się do winy.

Sąd przesłuchał w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji w osobach M. B. (1) (k. 89-90, k. 172) oraz K. M. (k. 107-108, k. 173), którzy przeprowadzali z oskarżonym czynność zatrzymania. Świadczyli, że fakt iż w czasie przeprowadzanych czynności w miejscu zamieszkania oskarżonego, sprawdzali oni również posiadany przez oskarżonego rower lub telefon, wynika z charakteru ich służby, które polega na weryfikacji informacji dotyczących każdego rodzaju mienia, które mogło znaleźć się w posiadaniu danej osoby w sposób nielegalny. Jednocześnie obaj policjanci pamiętali, iż oskarżony przyznał się do winy i podał okoliczności, które mógł znać tylko sprawca przestępstwa. Mając wiedzę o zabezpieczonych dowodach w sprawie, w kontekście udzielonych przez R. W. (1) informacji, jego sprawstwo było dla nich oczywiste.

Okoliczności powyższe wskazują w przekonaniu Sądu w sposób nie budzący wątpliwości, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie nie podważają w żaden sposób jego sprawstwa. Jako swoje alibi R. W. (1) wskazał, że w lipcu 2016 roku pracował w firmie cateringowej M. R.

i w związku z tym w dniu zdarzenia również przebywał w pracy. Jako dowód potwierdzający powyższy fakt, oskarżony podawał listę obecności pracowników, a także zeznania osób, będących jego współpracownikami.

Należy w tym miejscu wskazać, że Sąd przesłuchał ww. osoby w charakterze świadków. Spośród pracowników (...) Sp. z o.o. świadek A. M. (k. 84, 241) zeznał, że w dniu zdarzenia oskarżony przebywał w pracy. Pozostali pracownicy ww. firmy, przesłuchani w charakterze świadków tj. P. K., J. G. (2), M. K., B. S., A. W. oraz J. G. (2) zeznali natomiast, że nie pamiętają czy oskarżony w dniu zdarzenia będącego przedmiotem postępowania był w pracy, jednak żadna z powyższych osób nie zaprzeczyła powyższemu faktowi. Ponadto z listy obecności pracowników (...) Sp. z o.o. (k. 201) wynika, że w dniu zdarzenia oskarżony wpisał się na nią. Z powyższych względów w ocenie Sądu brak było podstaw do odmawiania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego dotyczącym jego pobytu w pracy w dniu zdarzenia. Ponadto z zarówno z wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 155), jak i z zeznań świadków w osobach A. W. oraz A. M. wynika, że oskarżony R. W. (1) rozpoczynał pracę w godzinach 05.00-06.00 rano. Pierwszy z ww. świadków zeznał ponadto, że zdarzały się sytuacje, w których oskarżony mógł spóźnić się do pracy.

Fakt rozpoczynania przez oskarżonego pracy w godzinach rannych potwierdził natomiast jego ojczym, R. K. (2). Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę fakt, że miejsce zamieszkania oskarżonego znajdowało się w niewielkiej (ok. 200 m) odległości od miejsca zdarzenia, z całą pewnością był on w stanie wrócić po zdarzeniu do domu i udać się do pracy. Należy w tym miejscu wskazać, że Ponadto z zeznań świadka J. G. (2) (k. 241-242), który układał grafik pracy w (...) Sp. z o.o. wynika, że na podstawie listy obecności pracowników nie jest możliwe ustalenie godzin, w których stawili się oni do pracy.

Z uwagi na powyższe nie sposób uznać listy obecności pracowników firmy, w której w inkryminowanym okresie zatrudniony był R. W. (1), za dowód wykluczający jego sprawstwo.

Jak wynika z zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami (k. 36-41), a zwłaszcza protokołu zgłoszenia zaboru mienia lub jego zniszczenia, w dniu 14 lipca 2016 roku o godzinie 04:15 dyżurny ruchu i stacji metra S. ujawnił, że bankomat sieci (...) SA uległ zniszczeniu. Jednocześnie z materiału dowodowego w postaci notatki urzędowej Komisariatu Policji (...) (k. 2) wynika, że w godzinach 03:00-03:20 w dniu 14 lipca 2016 roku funkcjonariusze dokonując obchodu stacji nie zauważyli żadnych uszkodzeń bankomatu, natomiast uszkodzenie to ujawnili około godziny 04:15. Biorąc pod uwagę powyższe, należy zauważyć, że do uszkodzenia bankomatu spowodowanego próbą włamania do niego doszło pomiędzy godzinami 03:20, a 04:15. Za powyższym przemawia fakt, że przed godziną 0:00 kontroli bankomatu dokonywał pracownik firmy ochroniarskiej, natomiast w godzinach 01:40 – 01:45 kontrolę tę przeprowadzili funkcjonariusze Komisariatu Policji (...) i żadna z powyższych osób nie stwierdziła, że bankomat został w jakikolwiek sposób uszkodzony. Biorąc zatem pod uwagę datę stwierdzenia uszkodzenia bankomatu, a także fakt iż oskarżony rozpoczynał pracę we wczesnych godzinach rannych (05:00-06:00), a także niewielkiej odległości miejsca zdarzenia od miejsca zamieszkania oskarżonego, należy stwierdzić, że dowody wskazujące przybliżoną godzinę uszkodzeń nie stanowią okoliczności, która w jakikolwiek sposób mogłyby wykluczyć sprawstwo oskarżonego, bowiem godziny popełnienia czynu oraz stawienia się w pracy są od siebie oddalone w taki sposób, że możliwym było stawienie się w kolejno w obu tych miejscach.

Jako nieistotne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady linii papilarnych. Jak bowiem wynika z informacji o wynikach (...) (k. 44), ślady linii papilarnych ujawnione na przedmiotach znalezionych na miejscu zdarzenia nie nadają się do identyfikacji. Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nagranie z monitoringu oraz protokół jego oględzin (k. 33, 74-75), z którego wynika że w pobliżu miejsca zdarzenia od godziny 02:00 w dniu 14 lipca 2016 roku nie ujawniono żadnych podejrzanych osób. Należy mieć na uwadze, że miejsce zdarzenia nie jest objęte monitoringiem, dlatego też Sąd dysponował jedynie ww. nagraniem z monitoringu obejmujące obszar znajdujący się w pobliżu bankomatu, na którym nie ujawniono sprawców.

Sąd miał również na względzie fakt, że zabezpieczono w sprawie materiał dowodowy w postaci śrubokręta i grabi badany był pod kątem DNA, jednak na pierwszym z wyżej wymienionych przedmiotów wyizolowano mieszaninę DNA, pochodzącą od co najmniej trzech osób, natomiast wyniki badań drugiego z nich nie kwalifikowały się do identyfikacji

(k. 114-118). Z wyjaśnień oskarżonego wynikało natomiast, iż współdziałający z nim sprawca posiadał przy sobie wkretak, zaś grabie zostały przez nich znalezione. Tym samym uznać należy, iż to nimi posługiwał się oskarżony, zaś wkretak użyty został przez drugiego z mężczyzn. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że bezprzedmiotowym byłoby zatem identyfikować materiał biologiczny znajdujący się na śrubokręcie, bowiem materiał genetyczny znajdujący się na nim nie pochodził od oskarżonego.

Odnosząc się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, co dotyczy zarówno przesłuchanych funkcjonariuszy Policji w osobach M. B. (2) i K. M., jak też pozostałych przesłuchanych osób. Sąd nie dopatrywał się bowiem powodów, dla których policjanci jako osoby obce dla oskarżonego, miałyby fałszywie zeznawać w sprawie złożonych przez niego wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym. Jak również miałyby go bezpodstawnie pomawiać.

Odnosząc się zaś do zeznań osób związanych z oskarżonym z tytułu wspólnie wykonywanej z nim pracy, a zatem A. M., P. K., M. K., A. W., J. G. (2) i B. S. będącej jednocześnie babką oskarżonego, należy również stwierdzić, że zdaniem Sądu, zeznawały one w sposób zgodny z prawdą. Informacje przez nich uzyskane nie przyczyniły się jednak w żaden sposób do wzmocnienia linii obrony oskarżonego, bowiem obecność oskarżonego w miejscu i godzinach jego pracy, nie wykluczała obecności na miejscu przestępstwa co najmniej 2 godziny wcześniej. Podane przez nich okoliczności dotyczące godziny rozpoczęcia pracy przez oskarżonego, nie miały wpływu na ustalenie, czy dopuścił się on zarzucanego mu czynu. Ponadto większość świadków nie była pewna co do tej godziny, co jest zrozumiałe mając na względzie okres jaki upłynął od popełnienia czynu wskazanego w akcie oskarżenia, do dnia rozprawy.

Wiarygodne w ocenie Sądu były również zeznania M. M., który jako osoba reprezentująca pokrzywdzony podmiot wskazał, że po otrzymaniu informacji o uszkodzeniu bankomatu udał się na miejsce zdarzenia.

Należy w tym miejscu wskazać, że Sąd nie uwzględnił wniosku obrońcy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka I. R., będącej pracownikiem firmy, w której zatrudniony był oskarżony. Sąd miał na uwadze fakt, że świadek nie zna oskarżonego, dlatego brak jest podstaw do wskazania, że mogła ona mieć wiedzę na temat tego, o której godzinie oskarżony stawiał się do pracy w dniu zdarzenia i czy znajdował się on wtedy w stanie nietrzeźwości.

Pozostałą część materiału dowodowego stanowiły notatka urzędowa (k. 2), notatka służbowa z użyciem psa służbowego (k. 3), protokoły oględzin miejsca i rzeczy (k. 4-6, 7), telegram (k. 14), zdjęcia (k. 16-18), płyta CD (k. 19, 33), zawiadomienie o popełnienia przestępstwa wraz z załącznikami (k. 36-41), wynik selekcji – informacja o wynikach (...) (k. 44), materiał poglądowy (k. 46-47), protokół zatrzymania osoby (k. 59), protokół oględzin rzeczy (k. 74-75), opinia z badań z zakresu genetyki sądowej (k. 114-118) oraz pismo z (...) (k. 200) wraz z listą obecności pracowników (k. 201). Większość z ww. dowodów omówiona została powyżej, natomiast w odniesieniu do wszystkich należy stwierdzić, że nie budziły one żadnych zastrzeżeń Sądu, dlatego ujawnione one zostały w trybie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. i Sąd dał im wiarę w całości. Dowody te nie przyczyniły się w sposób istotny, z wyjątkami omówionymi wcześniej, do ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Jako przydatne do ustalenia zakresu uszkodzeń i formy stadialnej przestępstwa, Sąd uznał w/w materiał poglądowy oraz zdjęcia dostarczone przez pokrzywdzonego.

Natomiast załączone karty karne (k. 76, 148) stanowiły wyznacznik uprzedniej postawy oskarżonego wobec norm obowiązującego porządku prawnego. Z uwagi na powyższe, ww. dowody stanowiły w ocenie Sądu dowód tego, co zostało w nich stwierdzone. Zwłaszcza że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron.

R. W. (1) oskarżony został o to, że w dniu 14 lipca 2016 r. w W. na terenie metra S., antresola południowa, działając wspólnie i w porozumieniu z nieznanym mężczyzną usiłował dokonać włamania do bankomatu model (...) (...) o nr ser: (...) banku (...) S.A. poprzez uszkodzenie elementów obudowy, czym spowodował straty o łącznej wartości 13.743 zł na szkodę banku (...) S.A.

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 279 § 1 k.k. przestępstwo kradzieży z włamaniem jest kwalifikowanym typem kradzieży. Przedmiotem czynności wykonawczej jest cudza rzecz ruchoma będąca własnością innej niż sprawca osoby. Znamię kwalifikujące stanowi sposób działania sprawcy, mianowicie włamanie, które polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. Konieczne jest zatem aby rzecz była zabezpieczona przed kradzieżą i aby sprawca usunął to zabezpieczenie. Nie ma przy tym znaczenia efektywność zabezpieczenia oraz rodzaj środków podjętych przez sprawcę w celu jego pokonania (M. Mozgawa, M. Budyń – Kulik, P. Kozłowska – Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz., LEX 2013). W przypadku samochodu za takie zabezpieczenia należy uznać zamki w drzwiach, alarmy czy też immobilisery.

Istota włamania sprowadza się nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia bariery chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Przy czym istotą zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione. Odwołując się do trafnego stanowiska SN należy uznać, że włamanie jest środkiem do celu, dlatego zamiar zaboru powinien istnieć równocześnie lub przed podjęciem czynności polegających na pokonywaniu zabezpieczeń w dostępie do mienia (SN z dnia 9 września 1996 r. III KKN 58/96, OSNKW 1996, nr 11 – 12, poz. 81).

Kradzież jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Sprawca musi działać w celu przywłaszczenia przedmiotu zaboru, a ponieważ włamanie stanowi środek prowadzący do tego celu, musi także być objęte zamiarem bezpośrednim (A. Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX 2010).

Przedmiotem ochrony z art. 288 § 1 są natomiast rzeczy ruchome w szerokim znaczeniu, wynikającym z art. 115 § 9 (a więc także polski lub obcy pieniądz albo inny środek płatniczy oraz dokumenty o charakterze majątkowym).

Przez zniszczenie rzeczy należy rozumieć zniszczenie całkowite lub tak znaczne naruszenie substancji materialnej rzeczy, iż nie nadaje się ona do używania zgodnie z przeznaczeniem. Uszkodzeniem natomiast jest naruszenie lub uszczuplenie substancji materialnej lub takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje istotne ograniczenie jej właściwości użytkowych. W uchwale z dnia 13 marca 1984 r. (VI KZP 48/83, OSNKW 1984, nr 7, poz. 71) SN słusznie uznał, iż wypełnia warunki uszkodzenia rzeczy umieszczenie na budynku lub innej rzeczy napisów lub rysunków (tzw. graffiti), jeżeli pomniejszają one ich wartość materialną lub użytkową w takim stopniu, iż do usunięcia uszkodzenia konieczne jest naruszenie substancji budynku lub innej rzeczy (tezę tę powtórzono w wyroku SN z dnia 22 sierpnia 2002 r., V KKN 362/01, Orz. Prok. i Pr. 2003, nr 5, poz. 15).

Przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy ma charakter materialny, jego dokonanie wymaga skutku w postaci unicestwienia rzeczy, uszkodzenia jej substancji albo spowodowania niezdatności do użytku.

Jest to przestępstwo umyślne, które można popełnić w obu formach zamiaru. Zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy w wyniku lekkomyślności lub niedbalstwa stanowi jedynie delikt cywilny powodujący obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego (restitutio in integrum) lub zapłacenia stosownego odszkodowania.

Oskarżony dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 14 lipca 2016 r. w W. na terenie metra S., antresola południowa, działając wspólnie i w porozumieniu z nieznanym mężczyzną usiłował dokonać włamania do bankomatu model (...) (...) o nr ser: (...) banku (...) S.A. poprzez uszkodzenie elementów obudowy, czym spowodował straty o łącznej wartości 13.743 zł na szkodę banku (...) S.A.

Mając na uwadze fakt, że R. W. (1) nie zrealizował celu jakim było dokonanie włamania do bankomatu i zabór znajdujących się w nim pieniędzy, uszkadzając przy tym elementy jego obudowy, czyn oskarżonego należało zakwalifikować jako usiłowanie włamania. Z formą stadialną usiłowania mamy do czynienia, kiedy sprawca w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem zmierza bezpośrednio do jego dokonania, które

jednak nie następuje (art. 13 § 1 k.k.). Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony zmierzał do dokonania włamania, mając na uwadze treść jego wyjaśnień w których wskazał on, że odstąpił on do włamania, słysząc głosy nadchodzących osób. Z uwagi bowiem na upojenie alkoholowe i używane narzędzia, przełamanie zabezpieczeń trwało dłużej niż planowali. Na materiale poglądowym widać bowiem wyraźnie, iż „prace” przy przełamaniu zabezpieczeń były dość zaawansowane i po pewnym czasie i dołożeniu sił, mogły zakończyć się „powodzeniem”. Nie budzi zatem wątpliwości fakt, że powodem odstąpienia R. W. (1) od realizacji zamiaru włamania była obawa dostrzeżenia przestępstwa i sprawców przez inne osoby. Należy zatem wskazać, że odstąpienie od zamiaru realizacji znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. nie było wyrazem jego swobodnej decyzji, ale wynikało z chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej w związku z ryzykiem zdemaskowania. Działając w zamiarze włamania, oskarżony uszkodził elementy obudowy bankomatu. Z powyższych względów Sąd uznał, że wskazana przez Prokuratora kwalifikacja przestępstwa, którego dopuścił się oskarżony i uznanie że wypełnił on znamiona czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Uznając winę oskarżonego, Sąd w pkt. I wyroku, na podstawie ww. przepisów skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Stopień winy oskarżonego był znaczny. R. W. (1) był w pełni świadomy tego, że próbując włamać się do bankomatu działał w celu nielegalnego wejścia w posiadanie pieniędzy stanowiących własność innych osób. Miał również świadomość, że jego działanie skutkować będzie uszkodzeniem bankomatu, przez co możliwość skorzystania z niego przez inne osoby będzie wyłączona, a pokrzywdzony w celu zapewnienia ponownej możliwości korzystania będzie musiał ponieść koszty naprawy urządzenia. Na potępienie zasługuje również motywacja oskarżonego, który twierdził że ukradzione pieniądze zamierzał przeznaczyć na zakup alkoholu, mimo tego że już znajdował się w stanie nietrzeźwości. Jak wynika ponadto z samych wyjaśnień R. W. (1) w chwili popełnienia czynu był on zatrudniony, dlatego brak jest jakiegokolwiek usprawiedliwienia dla próby nielegalnego zdobycia środków finansowych. Jakkolwiek oskarżony wyjaśnił, że decyzję o próbie włamania podjął po namowach bliżej nieokreślonego znajomego, to jednak bez wahania zgodził się on na realizację tego celu, brak przy tym podstaw do wskazania że jego udział był w jego popełnieniu był mniejszy niż w przypadku jego znajomego. Sąd nie dopatrył się żadnej przesłanki, z powodu której oskarżony R. W. (1) w dniu zdarzenia nie mógł zachować się inaczej.

Również stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego był znaczny. R. W. (1) dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu, a przestępstwa te należą do najgroźniejszych społecznie przestępstw. Działanie oskarżonego skutkowało koniecznością naprawy bankomatu, co nie tylko wiązało się z koniecznością poniesienia kosztów jego naprawy przez pokrzywdzony podmiot, ale także czasowo pozbawiło klientów banku, mieszkających w okolicy miejsca zdarzenia, możliwości wypłaty zgromadzonych w nim środków.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu, w tym również jego poprzednią karalność Sąd uznał, że kara bezwzględnego pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się R. W. (1). Z uwagi na zagrożenie karne wyłączona została możliwość orzeczenia w stosunku do oskarżonego kary grzywny lub ograniczenia wolności, zaś warunki i właściwości osobiste oskarżonego, w tym dotychczasowy sposób życia, prowadzą do wniosku, że nie zasługuje on na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wymierzonej mu kary. W tej sytuacji Sąd uznał, że wymierzona mu kara 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, stanowiąca dolną granicę zagrożenia za zarzucany mu czyn, będzie wystarczająca do zrozumienia przez niego jego znaczenia oraz zapobiegnięcia podobnym zachowaniom oskarżonego w przyszłości. Jednocześnie roczny okres pozbawienia wolności, nie stanowi w ocenie Sądu zbyt dużej dolegliwości, biorąc pod uwagę okoliczności popełnionego czynu oraz dotychczasowy sposób życia R. W. (1).

Nie zostały spełnione warunki formalne do zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności ponieważ oskarżony był uprzednio karany na karę pozbawienia wolności.

W pkt. (...) wyroku Sąd, na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek przedmiotów, które służyły oskarżonemu i osobie z nim współdziałającej, do popełnienia przestępstwa. Przedmioty te opisane zostały w wykazie dowodów rzeczowych na k. 124 pod poz. 1 i 2.

Realizując dyrektywy ustawowe, Sąd w pkt. III wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył R. W. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, w postaci zatrzymania w dniu dn. 12/08/2016r. w godz. od 9:15-17:20 zaokrąglając do pełnego dnia, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Sąd nie orzekł o obowiązku naprawienia szkody, bowiem pokrzywdzony o to nie wnosił, zaś, z uwagi na orzeczenie wobec oskarżonego kary bezwzględnej pozbawienia wolności, orzeczenie przedmiotowego środka kompensacyjnego stanowiłoby dla oskarżonego nadmierną dolegliwość.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Rozstrzygając w ww. kwestii Sąd miał na uwadze, że w związku z wymierzoną oskarżonemu karą, R. W. (1) w najbliższym czasie pozbawiony będzie możliwości zarobkowania.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.